

*Dr Marek Kośny*

Katedra Badań Operacyjnych, Instytut Zastosowań Matematyki  
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

## **Wzrost PKB a poziom ubóstwa w Polsce**

### WPROWADZENIE

Problematyka wpływu rozwoju gospodarczego na poziom ubóstwa jest od ponad dekady przedmiotem ożywionej dyskusji na forum międzynarodowym [por. np. Kakwani, Pernia, 2000; Dollar, Kraay, 2002; Ravallion, 2004; Grosse, Harttgen, Klasen, 2008; Duclos, 2009]. Podstawowa wątpliwość dotyczy tego, czy wzrost gospodarczy jest sam w sobie czynnikiem wystarczającym dla ograniczania ubóstwa. Jeśli bowiem wzrost gospodarczy przynosiłby ponadproporcjonalne korzyści najuboższym, to polityka makroekonomiczna powinna być skoncentrowana na działaniach wspierających wzrost gospodarczy przy jednoczesnym ograniczaniu działań wspierających bezpośrednio osoby ubogie. Jeżeli jednak sytuacja osób ubogich nie ulegałaby tak jednoznacznej poprawie wskutek wzrostu gospodarczego, warunkiem koniecznym dla normalnego funkcjonowania państwa jest finansowanie programów, mających na celu wspieranie osób ubogich. W tym sensie koncepcja wzrostu gospodarczego sprzyjającego ubogim (*pro-poor growth*) jest bardzo atrakcyjna – łączy bowiem bogacenie się społeczeństwa jako całości z rozwiązywaniem problemów z obszaru polityki społecznej.

Badania prowadzone na świecie – przede wszystkim przez ekonomistów związanych z Bankiem Światowym – nie dają jednak jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy (i na ile) wzrost gospodarczy sprzyja ubogim. Wyniki analiz w dużej mierze zależą od sposobu prowadzenia badania oraz jego zakresu [por. np. Lopez, 20004; Lucas, 2005]. To skłania do postawienia naturalnego pytania o możliwość zastosowania wyników poszczególnych analiz do sytuacji Polski (która jest zazwyczaj jednym z wielu analizowanych krajów). Opracowania dotyczące związków wzrostu gospodarczego z ubóstwem w Polsce są bowiem bardzo rzadkie [por. np. Szarfenberg, 2009].

Struktura dalszej części artykułu jest następująca. W drugim punkcie przedstawione zostaną pokrótce wyniki badań dotyczących charakteru wzrostu gospodarczego oraz omówione zostaną najważniejsze podejścia, stosowane w ramach tego typu analiz. W punkcie trzecim scharakteryzowane zostaną sposoby analizy, wykorzystane w niniejszym artykule. W punkcie czwartym opisane zostaną dane, na podstawie których prowadzona będzie analiza. Następnie

przedstawione zostaną wyniki analiz dotyczących Polski. W ostatnim punkcie zaprezentowane będą wnioski z badań oraz wskazane zostaną potencjalnie interesujące obszary dalszych badań.

### AKTUALNY STAN BADAŃ

Określenie charakteru wzrostu gospodarczego w kontekście jego wpływu na sytuację ubogich wymaga przede wszystkim zdefiniowania pojęcia wzrostu gospodarczego sprzyjającego ubogim (*pro-poor growth*). Tymczasem próby zdefiniowania tego pojęcia – z pozoru bardzo oczywistego – rodzą szereg wątpliwości (por. np. tytuły artykułów [Lopez, 2004; Duclos, 2009]).

W literaturze zaprezentowanych zostało szereg sposobów definiowania wzrostu sprzyjającego ubogim [por. np. Kakwani, Pernia, 2000; Dollar, Kraay, 2002; Ravallion, Chen, 2003; Lopez, 2004]. Definicje te można jednak podzielić na dwie główne grupy – bezwzględne oraz względne. Podstawowym założeniem przyjmowanym w analizach bezwzględnych jest to, że wzrost gospodarczy sprzyjający ubogim powinien wpływać na zmniejszenie poziomu ubóstwa [por. np. Kraay, 2006]. Redukcja ubóstwa może mieć bardzo różny charakter, w zależności od tego, jakie miary ubóstwa przyjmowane są w badaniu – może oznaczać redukcję zasięgu ubóstwa, ale też na przykład jego głębokości czy intensywności. Warunkiem koniecznym jest jednak, aby wartość odpowiedniej miary ubóstwa malała (lub przynajmniej nie rosła) w warunkach wzrostu gospodarczego<sup>1</sup>. Drugi z wymienionych sposobów weryfikowania charakteru wzrostu gospodarczego zakłada bezpośrednie odniesienie do względnej sytuacji osób ubogich w populacji. W tym ujęciu za wzrost gospodarczy sprzyjający ubogim uznawany jest taki wzrost, w wyniku którego relatywne zwiększenie dochodu wśród ubogich jest wyższe niż wśród nieubogich [por. np. Son, 2004]. Te pozornie bardzo zbliżone definicje (ponadproporcjonalny wzrost dochodów wśród ubogich powinien prowadzić do wyrównywania różnic w zamożności, a tym samym do spadku ubóstwa), mogą jednak prowadzić do rozbieżnych wniosków w zakresie oceny charakteru wzrostu gospodarczego. Wynika to z różnego kształtu rozkładu dochodów oraz różnej dynamiki zmian dochodu wśród osób nieubogich.

Przekrojowe badania, prowadzone na świecie metodami z obydwu wymienionych grup, nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o charakter wzrostu gospodarczego w ogóle. O ile na przykład Dollar i Kraay [2002] sugerują, że wzrost gospodarczy sprzyja ubogim, o tyle wyniki uzyskane przez Sonę i Kakwaniego [2008] nie są już tak jednoznacznie optymistyczne (oceny dla poszczegól-

---

<sup>1</sup> Odrębną grupę stanowią badania dotyczące zmian poziomu ubóstwa w warunkach kryzysu (ujemnego wzrostu gospodarczego).

nych krajów wskazują, że w wielu wypadkach wzrost gospodarczy nie sprzyja ubogim). Konsekwencją tego typu rozbieżności jest to, że zamiast prób uogólniania otrzymanych wyników coraz częściej badania ukierunkowane są na sytuację konkretnego kraju (czy grupy krajów o zbliżonej charakterystyce [por. np. Son, Kakwani, 2008] lub na identyfikację czynników, które decydują o charakterze wzrostu gospodarczego [por. Lucas, 2005]. Wyniki tych badań mają wprawdzie zazwyczaj mniej ogólny charakter, pozwalają jednak na bardziej precyzyjną identyfikację czynników mogących warunkować charakter wzrostu gospodarczego.

## METODYKA

Jak już wspomniano, zastosowanie różnych metod oceny charakteru wzrostu gospodarczego może prowadzić do zróżnicowanych wyników. Dlatego w dalszej części artykułu podjęta zostanie próba przeprowadzenia analiz, należących do obydwu grup metod, wymienionych w poprzednim punkcie.

Badania z obszaru analiz bezwzględnych są zazwyczaj oparte na konstrukcji modeli ekonometrycznych [por. np. Dollar, Kraay, 2002]. Celem niniejszego artykułu nie jest jednak szczegółowa identyfikacja czynników wpływających na charakter wzrostu gospodarczego, a jedynie ocena ogólnej zależności pomiędzy wzrostem gospodarczym a ubóstwem w Polsce. Stąd w ramach analiz z tej grupy przedstawiona zostanie najprostsza z możliwych analiz – konstrukcja wykresów, charakteryzujących zależność poziomu ubóstwa od tempa wzrostu gospodarczego i wartości PKB. Analiza ta rozszerzona zostanie jedynie o ocenę poziomu zależności liniowej pomiędzy tymi zmiennymi.

Analiza z obszaru badań względnych oparta zostanie natomiast na konstrukcji krzywej wzrostu dochodu (*growth incidence curve, income growth curve* [por. np. Duclos, 2009, s. 45]:

$$(1) \quad \Gamma(p) = \frac{Q^2(p) - Q^1(p)}{Q^1(p)}$$

gdzie  $Q(p) = F^{-1}(p)$  oznacza dochód osoby odpowiadającej kwantylowi  $p$  w rozkładzie dochodów, odpowiednio na początek ( $Q^1$ ) i koniec ( $Q^2$ ) analizowanego okresu.

Na podstawie tak zdefiniowanej krzywej możliwa jest bezpośrednia identyfikacja grup, w których dochód rósł szybciej w warunkach wzrostu gospodarczego. Aby jednak wyniki odnieść bezpośrednio do sytuacji osób ubogich i określić, czy wzrost można uznać za sprzyjający osobom ubogim, Duclos [2009, s. 42–48] zaproponował wprowadzenie miar dominacji pierwszego i drugiego rzędu. Zgodnie z definicją dominacji pierwszego rzędu wzrost gospodar-

czy można uznać za sprzyjający ubogim, jeśli wartości  $\Gamma(p)$  w przedziale  $0 \leq p \leq p^*$  będą wyższe niż w przedziale  $p^* < p \leq 1$ , gdzie  $p^*$  oznacza odsetek ubogich w populacji<sup>2</sup>. Warunek ten jest bardzo mocny, dlatego definicja dominacji drugiego rzędu dopuszcza możliwość kompensacji, uwzględniającej zasadę transferów redukujących nierówność (Pigou-Daltona) – czyli skompensowania niedostatecznego poziomu wzrostu wśród zamożniejszych ubogich odpowiednim wzrostem wśród uboższych ubogich [por. Duclos, 2009, s. 47–48]. Ze względu na jednoznaczność zaprezentowanych w dalszej części wyników w artykule rozważana będzie jednak tylko dominacja pierwszego rzędu.

## DANE

Do przeprowadzenia analiz wykorzystane zostaną dane pochodzące z dwóch źródeł – z publikacji Głównego Urzędu Statystycznego oraz z danych udostępnionych przez urzędy skarbowe.

Spośród danych publikowanych okresowo przez Główny Urząd Statystyczny wykorzystane zostaną oficjalne publikacje, dotyczące wielkości makroekonomicznych – Produktu Krajowego Brutto, jego zmian w czasie oraz indeksów wzrostu cen (inflacji). Do oceny poziomu ubóstwa przyjęte zostaną natomiast wskaźniki, szacowane na podstawie corocznego Badania Budżetów Gospodarstw Domowych: zarówno pomiar ubóstwa obiektywnego, jak i subiektywnego, jest bowiem oparty na wynikach tych badań.

Drugim źródłem danych będą informacje o dochodach osiągniętych przez podatników rozliczających się w dwóch dolnośląskich urzędach skarbowych: Urzędzie Skarbowym w Wałbrzychu oraz Urzędzie Skarbowym Wrocław-Krzyki. Prezentowane wyniki dotyczyć będą danych za lata 2000 oraz 2007. Próba ograniczona została do dwóch urzędów skarbowych ze względu na dostępność danych z roku 2000. Jak jednak pokazują wyniki badań zaprezentowane w dalszej części, są one analogiczne w wypadku obydwu urzędów, mimo bardzo różnego charakteru populacji, które obejmują swoim zasięgiem.

Wykorzystane dane obejmują jedynie podatników rozliczających się na formularzu PIT-37<sup>3</sup>. Dla Urzędu Skarbowego w Wałbrzychu zbiór danych objął dochody z 72 364 zeznań PIT-37 złożonych za rok 2000 oraz dochody z 74 140 zeznań

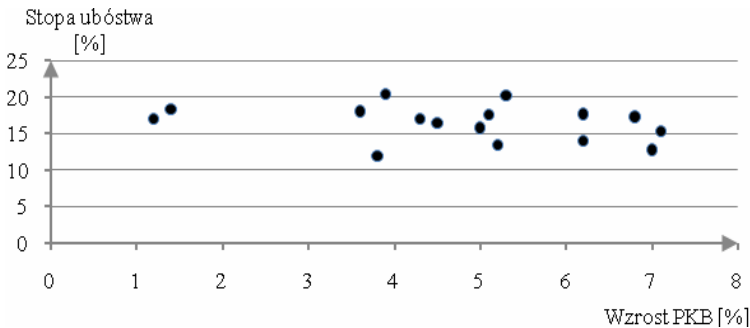
<sup>2</sup> Alternatywnie można przyjąć, że ze wzrostem sprzyjającym ubogim mamy do czynienia, gdy w przedziale  $0 \leq p \leq p^*$  (wśród ubogich) wartości  $\Gamma(p)$  są na poziomie wyższym od zadanego. Kryterium to jednak nie zawsze rozstrzyga jednoznacznie o charakterze wzrostu.

<sup>3</sup> Zeznania te stanowiły najliczniejszą grupę, a zawarte w nich dane pozwalają (w przeciwieństwie do na przykład zeznań PIT-36) na dosyć jednoznaczną identyfikację faktycznego poziomu dochodów osób je składających.

PIT-37 złożonych za rok 2007. W wypadku Urzędu Skarbowego Wrocław–Krzyki były to odpowiednio dochody z 62 331 zeznań PIT-37 złożonych za rok 2000 oraz dochody z 69 171 zeznań PIT-37 złożonych za rok 2007. Powyższe liczebności nie obejmują zeznań z zerowym dochodem, które zostały ze zbioru usunięte.

## SYTUACJA UBOGICH W POLSCE

Odniesienie do oficjalnych publikacji GUS pozwala na ocenę zależności pomiędzy stopą ubóstwa a tempem wzrostu PKB. Jako miarę poziomu ubóstwa przyjęto zasięg ubóstwa ( $P_0$ ) dla skali relatywnej<sup>4</sup>.



**Rysunek 1. Ubóstwo relatywne w latach 1993–2008**

Źródło: opracowanie własne.

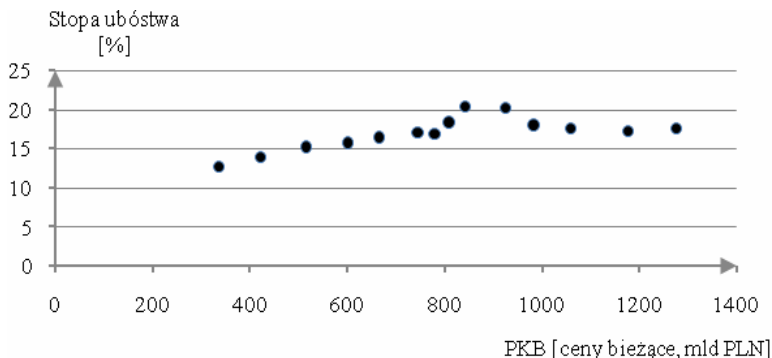
Zaprezentowane na rys. 1 wyniki sugerują brak istotnej zależności pomiędzy tempem wzrostu PKB a poziomem ubóstwa. Obserwację tę potwierdza analiza współczynnika korelacji, którego wartość wynosi  $-0,30$ . Sytuacji nie zmienia również opóźnienie zmiennej oznaczającej poziom ubóstwa o rok lub dwa (co można zinterpretować jako czas konieczny na odzwierciedlenie wzrostu zamożności społeczeństwa w sytuacji konkretnych gospodarstw domowych). W takim wypadku współczynniki korelacji wynoszą odpowiednio  $-0,19$  oraz  $-0,30$ , co także zinterpretować można jako brak istotnej zależności liniowej.

Nieco inaczej wygląda zależność pomiędzy poziomem ubóstwa a wartością PKB (w cenach bieżących). Jej ilustracja przedstawiona na rys. 2 sugeruje dodatnią zależność w pierwszym okresie (1995–2003) oraz brak zależności w latach 2005–2008.

<sup>4</sup> Odsetek osób, których dochody nie przekraczają połowy przeciętnych wydatków ekwiwalentnych w populacji. W niektórych badaniach skala relatywna definiowana jest także – zgodnie z wymaganiami EUROSTAT-u – na poziomie 60% mediany dochodów ekwiwalentnych.

Obserwacje te znajdują potwierdzenie w wartościach współczynników korelacji. Dla całego analizowanego okresu wartość ta wynosi 0,69, natomiast dla podokresu 1995–2003 aż 0,95.

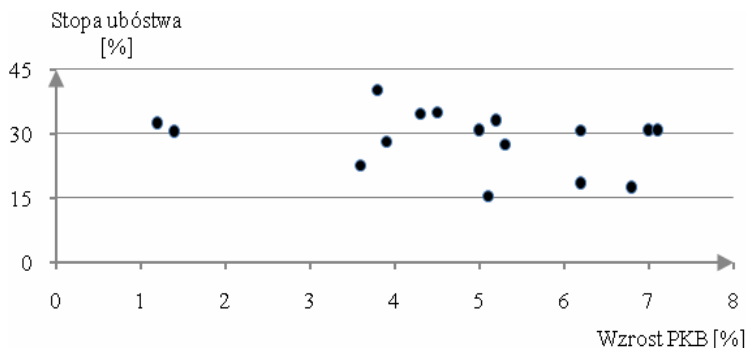
Analogiczne wyniki zostały uzyskane w wypadku opóźnienia zmiennej oznaczającej poziom ubóstwa o rok oraz o dwa lata.



**Rysunek 2. Ubóstwo relatywne w latach 1995–2008**

Źródło: opracowanie własne.

Zaprezentowane na rysunkach 1 oraz 2 wyniki dotyczyły ubóstwa oszacowanego dla skali relatywnej. Skala ta, związana z przeciętną zamożnością populacji, odnosi się do ubóstwa rozumianego w sensie obiektywnym (czyli uzyskiwania dochodów lub ponoszenia wydatków w określonej wysokości).



**Rysunek 3. Ubóstwo subiektywne w latach 1993–2008**

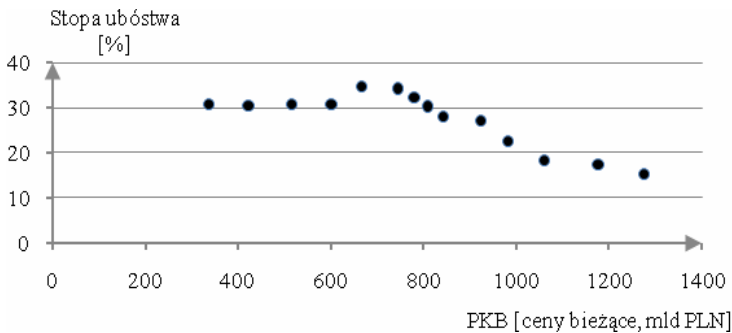
Źródło: opracowanie własne.

Równie istotnym aspektem ubóstwa jest jednak subiektywna ocena własnego statusu materialnego. Pytania o tę ocenę stanowią element Badania Budże-

tów Gospodarstw Domowych. Na podstawie jego wyników szacowana jest stopa ubóstwa subiektywnego. Zależność tej stopy od tempa wzrostu gospodarczego przedstawiona została na rys. 3.

Podobnie jak w wypadku ubóstwa obiektywnego, także w tym wypadku trudno wnioskować o istnieniu jednoznacznej zależności. Sytuacji nie zmienia również opóźnienie zmiennej oznaczającej tempo wzrostu PKB o rok lub dwa lata. We wszystkich wypadkach współczynnik korelacji kształtuje się na poziomie wskazującym na bardzo słabą zależność pomiędzy analizowanymi zmiennymi.

Analiza zależności poziomu ubóstwa subiektywnego od wartości PKB prowadzi już jednak do zupełnie innych wniosków. Jak wynika z rys. 4, poziom ubóstwa subiektywnego malał po roku 2000 wraz ze wzrostem PKB niemalże liniowo. Potwierdzają to wartości współczynnika korelacji, który dla całego analizowanego okresu wyniósł  $-0,80$ , natomiast w okresie 2000–2008 aż  $-0,97$ .



**Rysunek 4. Ubóstwo subiektywne w latach 1995–2008**

Źródło: opracowanie własne.

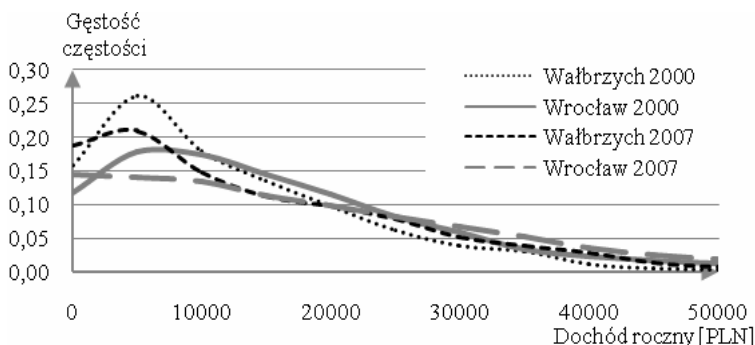
Przedstawione wyniki wskazują na brak bezpośredniej zależności pomiędzy stopą ubóstwa a stopą wzrostu PKB. Zależność okazała się natomiast silna, gdy zamiast stopy wzrostu przyjęta została wartość PKB wyrażona w cenach bieżących. Zaskakujący wydaje się jednak fakt, że kierunek zależności był przeciwny w wypadku obydwu analizowanych sposobów pomiaru ubóstwa. O ile stopa ubóstwa obiektywnego generalnie rosła wraz ze wzrostem PKB, o tyle w wypadku ubóstwa subiektywnego było odwrotnie.

Uzyskane wyniki sugerują, że obserwowane zmniejszenie stopy ubóstwa subiektywnego niekoniecznie związane jest bezpośrednio z faktycznym polepszeniem sytuacji ubogich. Aby zweryfikować to twierdzenie, przeprowadzona została bardziej szczegółowa analiza rozkładu dochodów.

Na rys. 5 przedstawione zostały rozkłady dochodu przed opodatkowaniem (przychód pomniejszony o koszty jego uzyskania) dla podatników z Wałbrzycha i Wrocławia za lata 2000 oraz 2007. Wartości dochodów z roku 2007 zostały

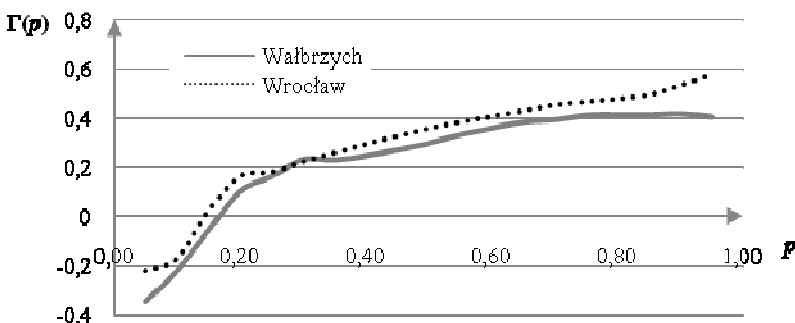
skorygowane o wskaźnik inflacji, co umożliwiło ich bezpośrednią porównywalność z danymi z roku 2000.

W wypadku obydwu analizowanych miast zaobserwować można wyraźne zwiększenie odsetka osób w wyższych grupach dochodowych. Zjawisku temu towarzyszył jednak również wzrost odsetka osób w najniższej grupie dochodowej. Wskazuje to na wzrost polaryzacji ekonomicznej w analizowanych miastach, nie rozstrzyga jednak jednoznacznie o tym, jaki faktycznie wpływ miał wzrost gospodarczy w latach 2000–2007 na sytuację osób ubogich. Ocenę tego wpływu umożliwiają krzywe wzrostu dochodów (*growth incidence curve*), przedstawione na rys. 6.



**Rysunek 5. Zmiany w kształcie rozkładu dochodów**

Źródło: opracowanie własne.



**Rysunek 6. Krzywa wzrostu dochodów**

Źródło: opracowanie własne.

Zaprezentowane krzywe pozwalają jednoznacznie wskazać beneficjentów wzrostu na podstawie kryterium dominacji pierwszego rzędu. Wskazują one, że w wypadku obydwu analizowanych miast rzeczywistymi beneficjentami



wzrostu gospodarczego były osoby zamożne – im wyższy dochód tym wyższa dynamika jego wzrostu. W wypadku osób najuboższych (pierwszy decyl rozkładu dochodów) pomiędzy rokiem 2000 a 2007 nastąpił natomiast realny spadek dochodów.

## PODSUMOWANIE

Przedstawiona analiza wskazuje jednoznacznie, że problematyka charakteru wzrostu gospodarczego jest zjawiskiem bardzo złożonym. Analizy prowadzone na danych zobiektywizowanych (stopa ubóstwa relatywnego oraz rozkłady dochodów) sugerują, że wzrost gospodarczy w Polsce należałoby uznać za niekorzystny dla osób ubogich. Z drugiej strony jednak badanie odczuć respondentów pokazuje, że subiektywna stopa ubóstwa systematycznie maleje wraz ze wzrostem PKB.

Wyjaśnienia tych rozbieżności można poszukiwać w początkowych poziomach stóp ubóstwa obiektywnego i subiektywnego. Ponad dwukrotnie wyższe stopy ubóstwa subiektywnego w początkowym okresie oznaczają, że grupa osób ubogich w sensie subiektywnym była wtedy znacznie szersza. Istotne zmniejszenie różnicy pomiędzy analizowanymi stopami ubóstwa pod koniec analizowanego okresu może świadczyć o tym, że sytuacja części osób (które nie kwalifikowały się jako ubogie z punktu widzenia skali relatywnej) uległa poprawie i przestały one postrzegać samych siebie jako ubogich. Jednocześnie jednak sytuacja osób, które we własnym odczuciu pozostały ubogimi, znacząco się pogorszyła, na co wskazują wyniki analizy rozkładu dochodów.

Jeśli przyjąć, że przedstawione powyżej rozumowanie jest prawdziwe, wzrost gospodarczy w Polsce należałoby uznać jako jednoznacznie niekorzystny dla osób ubogich (*anti-poor*)<sup>5</sup>. Jednoznaczna odpowiedź na pytanie o charakterystykę wzrostu gospodarczego w Polsce wymaga jednak bardziej szczegółowych badań – w szczególności uwzględnienia także innych sposobów szacowania poziomu ubóstwa (np. popularnego w literaturze przedmiotu indeksu Wattsa) oraz rozszerzenia zbiorów danych o dochodach (lub wydatkach), które zapewnią ich reprezentatywność dla populacji Polski. Wyzwaniem dla dalszych badań pozostaje także identyfikacja czynników, które decydują o charakterze wzrostu gospodarczego w Polsce oraz wskazanie metod jego zmiany.

---

<sup>5</sup> Do podobnych wniosków dochodzą też Son i Kakwani [2008], którzy w ten właśnie sposób zakwalifikowali wzrost gospodarczy w Polsce w latach 1990, 1993 oraz w 1999.

## LITERATURA

- Dollar D., Kraay A., 2002, *Growth is Good for the Poor*, "Journal of Economic Growth", 7, 195–225.
- Duclos J.-Y., 2009, *What is "Pro-Poor"?*, "Social Choice and Welfare", 32, 37–58.
- Grosse M., Harttgen K., Klasen S., 2008, *Measuring Pro-Poor Growth in Non-Income Dimensions*, "World Development", 36(6), 1021–1047.
- Kakwani N., Pernia E.M., 2000, *What is Pro-poor Growth?*, "Asian Development Review", 18(1), 1–22.
- Kraay A., 2006, *When is growth pro-poor? Evidence from a panel of countries*, "Journal of Development Economics", 80(1), 198–227.
- Lopez J.H., 2004, *Pro-Poor Growth: A review of What We Know (and of What We Don't)*, <http://www.eldis.org/vfile/upload/1/document/0708/DOC17880.pdf> (stan na dzień 20.08.2010).
- Lucas R.E.B., 2005, *Pro-Poor Economic Growth. A Review of Recent Literature*, United States Agency for International Development.
- Ravallion M., 2004, *Pro-Poor Growth: A Primer*, "World Bank Policy Research Working Paper", 3242.
- Ravallion M., Chen S., 2003, *Measuring pro-poor growth*, "Economics Letters", 78, 93–99.
- Son H.H., 2004, *A note on pro-poor growth*, "Economics Letters", 82, 307–314.
- Son H.H., Kakwani N., 2008, *Global Estimates of Pro-Poor Growth*, "World Development", 36(6), 1048–1066.
- Szarfenberg R., 2009, *Czy i kiedy kryzys gospodarczy i wzrost nierówności dochodów są dobre dla ubogich?*, <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/kryzys.pdf> (stan na dzień 20.08.2010).

## Streszczenie

Jednym z szeroko dyskutowanych w ostatnich latach zagadnień z zakresu polityki społecznej jest wpływ wzrostu gospodarczego na sytuację osób ubogich. Na początku obecnego stulecia Dollar i Kraay [2002], analizując rozwój 92 państw pokazali, że wzrost gospodarczy można uznać za sprzyjający ubogim (*pro-poor growth*): średni dochód osób ubogich rośnie proporcjonalnie do średniego dochodu w całej populacji. Wynik ten jednak szeroko później analizowany i komentowany okazał się mniej jednoznaczny niż sugerowali autorzy. Analizy prowadzone w różnych przekrojach i z uwzględnieniem zróżnicowanych czynników pokazały, że trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy wzrost gospodarczy rzeczywiście sprzyja ubogim.

Niniejszy artykuł stanowi próbę odniesienia wspomnianej problematyki do sytuacji Polski. W ostatnim dwudziestolecu, wskutek transformacji ustrojowej, sytuacja Polski zmieniła się diametralnie. Cechą charakterystyczną dla tego okresu był jednak stale dodatni wzrost gospodarczy. W tym kontekście celem artykułu jest analiza wpływu obserwowanego wzrostu gospodarczego na poziom ubóstwa – zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego.

## **GDP Growth and Poverty in Poland**

### *Summary*

One of the widely discussed issues concerning social policy is the impact of economic growth on the situation of the poor members of the population. At the beginning of this century Dollar and Kraay [2002], analyzing growth patterns of 92 countries, showed that economic growth can be seen as pro-poor: average income among poor grew proportionately to the average income in the whole population. This result was then widely analyzed and commented and turned out not to be so unambiguous as suggested by authors. Subsequent cross-section analyzes and international comparisons showed that it is not possible to define generally the character of economic growth.

In this paper there is made an attempt to relate this discussion to the situation of Poland. Over the last twenty years, the economic situation of Poles changed dramatically as a consequence of economic and political transition. During this period, Poland experienced positive growth in GDP every year. In this context, the primary aim of the paper is an analysis of the impact of this economic growth on the poverty – both objective and subjective.